

# Henryk Zimoń

---

## Dziecko w kontekście kultury afrykańskiej

---

Collectanea Theologica 64/4, 69-80

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK ZIMOŃ SVD, LUBLIN

## DZIECKO W KONTEKŚCIE KULTURY AFRYKAŃSKIEJ

Ludy pierwotne są głęboko przeświadczone o zasadniczej solidarności i nieprzerwanej, niezniszczalnej jedności życia. Wszystkie formy życia są spokrewnione, tworzą całość i stanowią wielką kosmiczną i biologiczną jedność. Organiczna solidarność jaka istnieje między środowiskiem naturalnym a światem ludzkim, zwierzęcym i roślinnym wypływa z religijnie rozumianego życia, które jest wszędzie jednakowe<sup>1</sup>.

Życie jest największą wartością u ludów pierwotnych Afryki i innych kontynentów. Dlatego zajmuje ono w ich systemach wierzeń i praktykach kultowych miejsce szczególne. Afrykanie wierzą, iż życie pochodzi od Istoty Najwyższej, duchów opiekuńczych i przodków. Dlatego celem kultu oddawanego tym istotom nadnaturalnym jest sakralizacja i pomnażanie życia szeroko rozumianego, które obejmuje troskę o żywność, płodność zwierząt i ludzi, zdrowie, pomyślność, dobra duchowe, porządek i ład kosmiczny. Praktyki kultowe nie tylko pomnażają życie, ale równocześnie mają znaczenie apotropaiczne, odwracają zło zagrażające życiu i bronią człowieka przed szkodliwym działaniem istot demonicznych oraz czarowników i czarownic, czyli złych ludzi<sup>2</sup>.

Wyrazem i symbolem życia jest dziecko, które jest nosicielem tradycji przeszłych pokoleń oraz wyrazicielem możliwości i nadziei przyszłych generacji. Dziecko jest symbolem mocy, witalności i rozwoju. Dorastanie i dojrzewanie dziecka jest przyjmowane z radością. Smutek towarzyszy śmierci dziecka, ale nigdy utracie dzieciństwa i przejściu do stanu dojrzałego, pełnoprawnego członka społeczności<sup>3</sup>.

U ludów afrykańskich życie i prokreacja są wartościami fundamentalnymi. Małe grupy etniczne są z konieczności ukierunkowane na prokreację, ponieważ z ograniczonymi środkami i wiedzą ich przeżycie w środowisku naturalnym jest trudne. Wśród chrześcijan afrykańskich akcent spoczywa obecnie nie na przeżyciu, ale na jakości życia. Życie wieczne jest utożsamiane z życiem teraźniejszym i polega ono w zasadzie na jakości życia. Gdy pytamy chrześcijan z ludu Njakusa z pd.-zach. Tanzanii,

<sup>1</sup> Zob. E. Cassirer, *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, Warszawa 1971 s. 152, 157.

<sup>2</sup> H. Zimonia SVD, *Koncepcja kultu i jego przejawy u ludów pierwotnych*. „Ateneum Kapłańskie” 108:1987 z. 468 s. 280.

<sup>3</sup> W. B. Cliff, *Child*. W: M. Eliade (Ed.), *Encyklopedia of Religion*, Vol. 3. New York 1987 s. 243-245.

dłaczego zostali chrześcijanami, odpowiadają bez wahania: „ponieważ tam jest życie”<sup>4</sup>.

Wyodrębnia się pięć ważnych etapów życia ludzkiego: poczęcie i ciąża, narodziny i okres niemowlęstwa, okres dzieciństwa, życie dorosłe, okres starości<sup>5</sup>. Wszystkim tym etapom życia towarzyszą rytuały przejścia (rodzinne, okazjonalne, nieperiodyczne, *rites de passage*), które łączą się ze zmianą statusu i pozycji społecznej człowieka<sup>6</sup>.

## 1. Poczęcie i ciąża

U ludów afrykańskich narodziny dziecka są procesem, który zaczyna się na długo przed przyjściem dziecka na świat i trwa do zakończenia okresu niemowlęstwa. Kobieta rodzi dziecko, ale społeczeństwo formuje dziecko jako istotę społeczną, członka danej grupy społecznej. To wspólnota chroni dziecko, karmi je, wychowuje, kształci i wciela w szerszą społeczność. Dzieci są zawiązkiem społeczeństwa i w każdych narodzinach wyłania się nowe życie i rozkwita wspólnota. Narodziny dziecka to sprawa nie tylko rodziców, ale sprawa wielu krewnych żywych i zmarłych. Dziecko nie należy wyłącznie do rodziców, ale jest dzieckiem wspólnoty<sup>7</sup>.

W rytuale inicjacji ludu Njakjusa charakter wyraźnie religijny mają rytury sprowadzenia błogosławieństwa przodków. Byk ofiarowany w czasie próby dziewictwa (*ingambako jabusungu* – „byk dziewictwa”) jest ofiarą dla duchów zmarłych, którzy są proszeni o błogosławieństwo dla dziewczyny oraz o to, by uczynili ją płodną. Respondenci twierdzą: „Kładziemy mięso ofiarne w gaju bananowym i przykrywamy je kamieniem, aby ci, którzy są z dołu, mogli jeść i modlimy się, aby kobieta mogła urodzić dziecko w domu męża”<sup>8</sup>. Mwakobela, jeden z informatorów, wyjaśnił: „Jeżeli nie zabijemy byka dziewictwa, przodkowie zaczarują nas (*bikundoga*), a dziewczyna będzie bezpłodna”. Większość informatorów jednoznacznie stwierdza, że jeżeli mistrzyni inicjacji i matka dziewczyny oraz jej ojciec nie spożyją mięsa, wówczas dziewczyna nie urodzi dziecka. Ponieważ ludzie są źli, również duchy są złe. Jeżeli nie dokona się tego rytu, duchy będą złe i sprowadzą chorobę na dziewczynę<sup>9</sup>.

W regionach Selya i Kukwe, zamieszkałych przez Njakjusów, przyjmuje się znak równości między otrzymaniem przez rodziców byka dziewictwa i urodzeniem dziecka przez dziewczynę. Mwasalemba, jeden z infor-

<sup>4</sup> M. Wilson, *Religion and the Transformation of Society. A Study in Social Change in Africa*. Cambridge 1971 s. 47 n.

<sup>5</sup> Zob. H. Huber, *Stufen der Lebenserfüllung. Zur rituellen Symbolik der Simbete (Tansania)*, „Ethnologia Helvetica” 5:1981 s. 83.

<sup>6</sup> H. Zimoń SVD, *Afrykańskie rytuały agrarne na przykładzie ludu Kónkomba*, Warszawa 1992, s. 10.

<sup>7</sup> J. S. Mbiti, *Afrykańskie religie i filozofia*, Warszawa 1980 s. 142.

<sup>8</sup> M. Wilson, *Nyakyusa Ritual and Symbolism*, „American Anthropologist” 54:1954 s. 233. Zob. również M. Wilson, *Rituals of Kinship among the Nyakyusa*, 2nd ed. London 1970 s. 111 n. Njakjusowie wierzą, że przodkowie zamieszkują podziemie.

<sup>9</sup> M. Wilson, *Nyakyusa Ritual and Symbolism*, dz. cyt., s. 234.

matorów, podał takie wyjaśnienie: „Kyala i przodkowie przyczynili się do osiągnięcia dojrzałości przez dziewczynę. Jeżeli dziewczyna ucieknie z mężem i jeśli ja, ojciec, nie otrzymam bydła, wówczas ziemia gniewa się i przodkowie powiedzą: «Zobaczymy, czy będzie się jej powodzić». Gdy dziewczyna nie zajdzie w ciążę, wróżbita powie: «Duchy przodków są obrażone». Skoro ludzie pana młodego przyniosą bydło, wówczas ja, ojciec, będę modlił się w intencji dziecka i zajdzie ona w ciążę”<sup>10</sup>.

Njakjusowie wierzą, iż płodność dziewczyny zależy od usunięcia z jej ciała ducha lineażu jej ojca. W czasie ofiarowania mięsa byka w gaju bananowym jedna z modlitw brzmi następująco: „To jest mięso! Spożyłem mięso od innych. Wyjdź troszeczkę, niech ona urodzi dziecko w domu swojego męża”. Słowa te świadczą dobitnie o roli, jaką spełniają duchy (*shades*) – cienie w terminologii M. Wilson z linii lineażowej jej ojca. Dopiero po ich ustąpieniu, dziewczyna może począć i urodzić dziecko. Aby to zrozumieć, trzeba wyjaśnić koncepcję poczęcia u Njakjusów. Przyjmują oni, że pragnienie seksualne tak u mężczyzny, jak i kobiety pochodzi od boga Kyala i duchów przodków. Bez ich pomocy oboje są bezpłodni. Mwaisilage, jeden z informatorów, wyjaśnił to następująco: „Usuwamy Kyalę i duchy przodków, aby dziewczyna mogła urodzić dziecko w zagrodzie męża. Przenosi się ona do innych, do innego lineażu. Niech ten lineaż powstanie do życia (*kisyukege ikikolo kila*). Jeżeli nie złożymy tej ofiary, dziewczyna nie urodzi mężowi dziecka”<sup>11</sup>. Wielu Njakjusów twierdzi, że zarówno bóg Kyala (lub Lwembe), jak i duchy przodków (ze strony mężczyzny i kobiety) są obecni w czasie pożycia seksualnego i kontrolują poczęcie<sup>12</sup>.

Ciąża jest pierwszą wskazówką, że nowy członek wspólnoty jest w drodze. Matka spodziewająca się dziecka jest specjalnie traktowana przez najbliższych krewnych i sąsiadów. U wielu ludów afrykańskich małżeństwo nie jest w pełni uznane za prawomocne, dopóki żona nie urodzi. Pierwsza ciąża pieczętuje ostatecznie małżeństwo i jest znakiem pełnej integracji kobiety z rodziną męża i z jego krewnymi. Kobieta, która nie może urodzić dzieci, jest – jak stwierdza teolog kenijski J. S. Mbiti – nieszczęśliwa, gdyż staje się martwym końcem ludzkiego życia dla linii rodowej i samej siebie. Kiedy umrze, nikt z jej najbliższych krewnych nie będzie jej wspominał, zostanie po prostu „zapomniana”. Bezdzienna żona nosi piętno, którego nic nie jest w stanie zetrzeć. Ona i jej krewni będą cierpieć i odczuwać głębokie upokorzenie, dla którego w życiu tradycyjnym nie ma źródła pociechy<sup>13</sup>.

U ludu LoDagaa i innych ludów woltyjskich z Afryki Zachodniej, w przeciwieństwie do obrzędów zawarcia małżeństwa, dużą wagę przykładają się do rytuałów związanych z poczęciem i rozwojem dzieci. Dzieci są

<sup>10</sup> *Rituals of Kinship*, dz. cyt., s. 129.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 112.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 114.

<sup>13</sup> M b i t i, dz. cyt., s. 142 n.

bowiem uważane za własność i bogactwo lineażu. Wymowny jest symboliczny obrzęd publicznego ogłoszenia pierwszej ciąży. W nocy mieszkańcy zagrody, w której mieszkają małżonkowie, wkładają kamyk do glinianej misy, następnie napełniają ją zimną wodą i udają się na miejsce, gdzie na jednej macie śpią mąż i żona. Przybysze wzywają mężczyznę i kobietę po imieniu, a gdy ci odpowiedzą, wylewają na nich zawartość misy ze słowami: „Weź sobie owoc, a mnie daj nasiona”. Sens tej metafory jest następujący: „Przyjemność płynąca ze współżycia jest udziałem małżonków, którzy muszą jednak pamiętać, że dzieci należą do wspólnoty”. Dla wspólnoty lineażowej prokreacja, a nie prawo do współżycia, stanowi istotną cechę małżeństwa, której opinia publiczna poświęca wiele uwagi<sup>14</sup>.

Gdy u ludu Kabre z północnego Togo poczęcie dziecka jest pewne i wiedzą o tym wszyscy, w zagrodzie ojca kobiety ciężarnej zostaje złożona specjalna ofiara. Świątuje się także pierwsze ruchy dziecka i z tej okazji składa się mniejsze ofiary<sup>15</sup>.

U wielu ludów afrykańskich kobieta w ciąży musi przestrzegać różnych przepisów i podlega określonym tabu. Częściowo ponieważ ciąży czyni ją rytualnie „nieczystą”, ale głównie dla ochrony jej i jej dziecka. Powszechny jest zakaz stosunków seksualnych w czasie trwania ciąży. U niektórych ludów małżonkowie zupełnie przestają mieć ze sobą stosunki od momentu, gdy kobieta uświadomi sobie, że spodziewa się dziecka. U innych ludów małżonkowie zaprzestają stosunków na dwa lub trzy miesiące przed położeniem. Abstynencja seksualna jest przez kobietę przestrzegana również po narodzeniu dziecka. Zwykle kobieta powstrzymuje się od stosunków aż do chwili odstawienia dziecka od piersi, które następuje po dwóch lub nawet trzech latach<sup>16</sup>.

Inne przepisy dotyczą odżywiania się. Kobiecie spodziewającej się dziecka nie wolno jeść pewnych pokarmów z obawy, by nie zaszkodzić zdrowiu i bezpieczeństwu matki lub dziecka, albo też, by nie przynieść im nieszczęścia po urodzeniu. Na przykład u ludu Akamba z Kenii kobiecie w ciągu ostatnich trzech miesięcy ciąży nie wolno jeść tłuszczu, fasoli i mięsa zwierząt zabitych zatrutymi strzałami. W uzupełnieniu do innych pokarmów kobieta ciężarna jada specjalny rodzaj „mrówczanej ziemi” występującej w mrowiskach. Ludzie wierzą, że „wzmacnia” ona ciało dziecka. J. S. Mbiti wyraża przypuszczenie, iż spożywanie mięsa zwierząt zabitych zatrutą strzałą może rzeczywiście powodować przedwczesny poród, a „mrówczana ziemia” zawiera minerały, które faktycznie wzmacniają ciało dziecka w łonie matki<sup>17</sup>.

Inne, przestrzegane tabu dotyczą pracy i używania narzędzi. U ludów Akamba i Kikuju z Kenii wszelka broń i przedmioty żelazne są przed

<sup>14</sup> J. G o o d y. *Death. Property and the Ancestors. A Study of the Mortuary Customs of the LoDagaa of West Africa*, Stanford 1962 s. 195 n.

<sup>15</sup> R. V e r m o t - M a n g o l d. *Die Rolle der Frau bei den Kabre in Nord-Togo*, Basel 1977 s. 124.

<sup>16</sup> M b i t i. *dz.cyt.*, s. 143.

<sup>17</sup> *Tamże*.

połogiem usunięte z domu kobiety spodziewającej się dziecka. Ludzie wierzą bowiem, że przedmioty żelazne przyciągają pioruny. U ludu Ingassana w Sudanie ciężarnej matce i jej mężowi nie wolno przed narodzinami dziecka przenosić ognia. Te i podobne zakazy ilustrują troskę o matkę i dziecko i mają na celu ich ochronę<sup>18</sup>.

Są ludy, u których odprawiane są modły do Istoty Najwyższej o zapewnienie bezpieczeństwa matce i dziecku. Społeczność Nandi z Kenii modli się o opiekę dla swoich ciężarnych kobiet. Kiedy kobieta z ludu Bambuti z Puszczy Ituryjskiej w Zairze uświadomi sobie, że jest w ciąży, gotuje pożywienie, którego część ofiaruje w lesie Istocie Najwyższej, a czynności tej towarzyszy modlitwa. Mogą być także spełniane odpowiednie rytury. Niektóre z ciężarnych kobiet noszą ochronne amulety<sup>19</sup>.

Sumując możemy stwierdzić, iż ciąża jest ważnym wydarzeniem dla rodziny i wioski. Jest pierwszą wskazówką, że nowy członek wspólnoty jest w drodze. Pierwsza ciąża ma dla kobiety szczególne znaczenie, gdyż ostatecznie uprawomocnia i dopełnia jej małżeństwo. Ciąża jest także rozpoczęciem procesu narodzin nie tylko w wymiarze fizycznym, ale i w znaczeniu społecznym i religijnym.

## 2. Narodziny i okres niemowlęstwa

Praktyki i wyobrażenia związane z narodzinami są bardzo różnicowane. Zwykle narodziny mają miejsce w domu rodzącej matki albo w domu jej rodziców. W nielicznych wypadkach narodziny mają miejsce w domu specjalnie zbudowanym dla tych celów we wsi lub poza jej granicami. W normalnych warunkach niemal każda starsza kobieta może występować jako położna, chociaż położnictwem zajmują się zwykle specjalistki. Jest ogólnie przyjęte, iż w momencie przychodzenia na świat dziecka mężczyznom nie wolno przebywać w domu, w którym narodziny mają miejsce. Rozwiązanie odbywa się zazwyczaj w pozycji kucznej. Kiedy kobieta z ludu Kikuju urodzi chłopca, krzyczy pięć razy, gdy dziewczynkę – cztery razy<sup>20</sup>.

U ludu LoDagaa, gdy tylko kobieta poczuje bóle porodowe, udaje się do obory (miejsce związane z przodkami), aby urodzić swe dziecko pod opieką przodków. Wkrótce po narodzinach dziecka do domu rodzinnego kobiety posyłany jest kurczak, zwany „kurczakiem piersi” (*bir nuo*). Następnie jest on zabijany i składany w ofierze jej patrylinearnym przodkom. LoDagaa wierzą, że kobieta będzie miała pokarm tylko w wypadku dopełnienia tego obrzędu<sup>21</sup>.

U ludu Kabre kobieta oczekuje rozwiązania w domu rodzicielskim. Jednak po pierwszych bólach powraca do domu męża, by tu porodzić

<sup>18</sup> *Tamże*, s. 144.

<sup>19</sup> *Tamże*.

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 144 n.

<sup>21</sup> *Good y. dz. cyt.*, s. 391.

swoje dziecko. Narodzenie dziewczynki lub chłopca jest traktowane równorzędnie, gdyż każde dziecko przyczynia się do powiększenia prestiżu rodziny i jej możliwości gospodarczych<sup>22</sup>.

Łożysko i pępowina symbolizują przywiązanie dziecka do matki, do kobiecości, do stanu bierności i dlatego są one przez większość ludów afrykańskich traktowane w sposób szczególny. Jak podaje Mbiti, Kikujowie składają łożysko na nie uprawionym polu i pokrywają je ziarnem i trawą. Czynność ta symbolizuje płodność. U ludu Didinga z południowego Sudanu łożysko jest grzebane koło domu, w którym narodziny miały miejsce; u Ingassanów jest wkładane do tykwy wieszanej na specjalnym drzewie (*gammeiza*)<sup>23</sup>. U ludu Kabre, jeśli dziecko jest pierworodne, łożysko w przedziurawionym u spodu garnku zanosi się bratu matki. Jeżeli niemowlę jest chłopczykiem, czyni to chłopak niosący strzałę, a jeżeli niemowlę jest płci żeńskiej – dziewczyna z łodygą prosa w rękę. Brat matki zakopuje garnek z łożyskiem w kupie kamieni, w której grzebane są wszystkie popioły tej części wioski<sup>24</sup>. Lud Jansi z Zairu rzuca łożysko i pępowinę do rzeki. Czynność ta oznacza, iż dziecko jest obecnie własnością publiczną, należy do całej wspólnoty, a wszelkie więzi z jedną osobą lub z jedną małą rodziną są symbolicznie zniszczone i rozwiązane<sup>25</sup>.

Podane przykłady rozporządzania łożyskiem i pępowiną wskazują na to, iż dziecko przestało być płodem i zakończyło etap samotnego istnienia w łonie matki. Po narodzeniu powstało do nowego życia i stało się istotą, która należy do określonej grupy społecznej.

Szczególowe postępowanie bezpośrednio po narodzinach dziecka jest różne w poszczególnych ludów. U niektórych ludów dziecka nie przystawia się do piersi matki, dopóki nie zostaną spełnione rytuały oczyszczające. U innych ludów dziecko i matka mogą być przez wiele dni lub nawet tygodni trzymane z dala od życia wsi. Odosobnienie symbolizuje śmierć, oddzielenie od społeczeństwa. Gdy odosobnienie się skończy, dziecko i matka zmartwychwstają, integrują się ze wspólnotą, a dziecko otrzymuje imię – symbol nowej osobowości. W zasadzie narodziny są źródłem wielkiej radości rodziców, krewnych i sąsiadów oraz okazją do świętowania.

U Akambów na trzeci dzień po narodzinach dziecka rodzice biją kozła lub byka. Wielu ludzi przychodzi cieszyć się razem z mieszkańcami domostwa, w którym noworodek przyszedł na świat, a kobiety zbierają się, by nadać dziecku imię. U ludu Wolof z Afryki Zachodniej po tygodniu nadawane jest imię<sup>26</sup>. U ludu Tonga z Zambii imię nadaje się dziecku w momencie porodu czy przecięcia pępowiny przez akuszerki. Jednak właściwy obrzęd nadania imienia odbywa się dopiero po paru miesiącach

<sup>22</sup> Vermot - Mangold, *dz. cyt.*, s. 124 n.

<sup>23</sup> Mbiti, *dz. cyt.*, s. 145.

<sup>24</sup> Vermot - Mangold, *dz. cyt.*, s. 127.

<sup>25</sup> Mbiti, *dz. cyt.*, s. 146.

<sup>26</sup> *Tamże*, s. 146 n.

od dnia narodzin. Mimo iż dziecko otrzymało już jedno imię nadane mu przez akuszerki, to jednak najważniejsze otrzyma od ojca lub jego krewnych. Owo opiekuńcze *muzimu*, przydzielone niemowlęciu pochodzi od zmarłych członków grupy matrylinearnej ojca<sup>27</sup>. U ludu LoDagaa chłopcom nadaje się imię w wieku trzech miesięcy, a dziewczynkom, gdy mają cztery miesiące. Imię zostaje wybrane przez wróżbitę i bardzo często jest to imię przodka patrylinearnego<sup>28</sup>.

U Kikujów narodzone dziecko jest myte i smarowane oliwą. Matka i dziecko przebywają w odosobnieniu przez cztery dni, jeśli dziecko jest dziewczynką, lub pięć dni, jeśli dziecko jest chłopcem. W czasie tego odosobnienia tylko bliskie krewnie i inne usługujące kobiety mogą odwiedzać dom. Po okresie odosobnienia matce goli się głowę, a mąż składa Istocie Najwyższej i duchom zmarłych dziękczynną ofiarę w owcy. W okresie odosobnienia żaden członek rodziny nie może myć się w rzece, żaden dom we wsi nie jest zamiatany i ogień nie może być przenoszony z domu do domu. Po tym okresie matka odwiedza pola i zbiera słodkie ziemniaki (*bataty*). Po tej symbolicznej czynności wszyscy we wsi powracają do normalnego życia<sup>29</sup>.

U wielu ludów afrykańskich niemowlę nie jest uważane za pełną osobę, o czym świadczą m.in. obrzędy pogrzebowe niemowląt. U ludu Tonga po śmierci niemowlęcia nie ma ceremonii pogrzebowych i żałoba jest skracana. U ludu LoDagaa po śmierci dziecka, które nie zostało jeszcze odstawione od piersi, nie pyta się o przyczynę śmierci. Dziecko takie nie jest traktowane jako istota ludzka, lecz jako dziecko ducha buszu, które, przyszło sprawić kłopoty rodzicom dziecka<sup>30</sup>. Dzieci, które umarły zanim zostały odłączone od piersi, a także zanim nauczyły się chodzić i mówić, grzebane są w kopczykach ziemnych na powierzchni ziemi, ponieważ nie są jeszcze uważane za pełne istoty ludzkie, gdyż nie osiągnęły statusu osobowości społecznej. Kopczyki te znajdują się przy pierwszym skrzyżowaniu drogi prowadzącej do domu matki. Mogiłka pokrywana jest gałązkami ciernistych krzewów, które mają uchronić ją przed rozgrzebaniem przez psy. Śmierć niemowlęcia jest więc typowym przykładem odejścia osoby bez statusu społecznego<sup>31</sup>.

U ludu Konkomba z północno-wschodniej Ghany niemowlęta zmarłe wkrótce po porodzie grzebane są na rozwidleniu ścieżek (*lisapolal*) lub w miejscu granicznym między jednym a drugim polem przyzagradowym.

<sup>27</sup> E. Colson, *Ancestral Spirits among the Plateau Tonga*. W: S. Ph. Ottenberg (Eds.), *Cultures and Societies of Africa*, 3rd ed. New York 1963 s. 379. Zob. też *The Plateau Tonga of Northern Rhodesia*, Social and Religious Studies, Manchester 1962 s. 9 n., 61 n.

<sup>28</sup> Goody, *dz. cyt.*, s. 391.

<sup>29</sup> Mbiti, *dz. cyt.*, s. 147 n.

<sup>30</sup> Goody, *dz. cyt.*, s. 208.

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 149. Zob. również J. Pentikäinen, *The Symbolism of Liminality*. W: H. Biechais (Ed.), *Religious Symbols and their Functions. Based on Papers read at the Symposium on Religious Symbols and their Functions held at Abo on the 28th-30th of August 1978*, Stockholm 1979 s. 162.



Jedenastomiesięczną dziewczynkę Badak pogrzebano w Sabobie na polu przyzagrodowym, w znacznym oddaleniu od domostwa<sup>32</sup>. Poród, który kończy się śmiercią matki i dziecka, jest uważany przez Konkombów za największe nieszczęście. Matka także z nienarodzonym dzieckiem grzebaną jest daleko w buszu i jej grób będzie zapomniany na zawsze. Zagroda zmarłej matki musi być rytualnie oczyszczona, a następnie opuszczona przez męża i wszystkich jej mieszkańców<sup>33</sup>.

### 3. Inicjacja plemienna

Inicjacja (z łac. *initiatio*) znaczy wprowadzenie, wtajemniczenie, zapoznanie się z prawdami religijnymi oraz moralnymi i społecznymi zasadami życia rodzinnego i plemiennego. Jest zbiorem pouczeń ustnych i rytów, których celem jest wprowadzenie zmian w społecznym i religijnym statusie osoby inicjowanej. W znaczeniu filozoficznym oznacza przemianę ontyczną inicjanta, który przechodzi do nowego sposobu istnienia. Zasadnicza struktura inicjacji u ludów afrykańskich jest niezmienna, mimo iż przybiera ona różne formy w zależności od kontekstu kulturowego i religijnego. Rozróżnia się trzy rodzaje inicjacji: inicjacja plemienna, inicjacja ezoteryczna i inicjacja profesjonalna<sup>34</sup>.

Inicjacja plemienna (zwana również inicjacją związaną z grupą wieku lub inicjacją dojrzałości) należy do rytuałów przejścia. Powoduje i zaznacza przejście osoby inicjowanej z okresu dzieciństwa do okresu dojrzałości, wprowadza ją do świata wartości duchowych i kulturowych oraz czyni ją pełnoprawnym i odpowiedzialnym członkiem społeczności. W inicjacji (jak i w innych rytuałach przejścia) rozróżniamy trzy fazy: fazę separacji, czyli wyłączenia ze stanu niedojrzałego, fazę marginalną (graniczną), w której dokonuje się ontyczna przemiana osoby inicjowanej, oraz fazę powrotu, czyli włączenia jej do stanu dojrzałości<sup>35</sup>.

Inicjacja obowiązuje wszystkich członków danej społeczności, nie jest jednak znana u wszystkich ludów afrykańskich. W literaturze etnologicznej częściej opisywana jest inicjacja chopców niż dziewcząt, co spowodowało

<sup>32</sup> Uczestniczyłem w pochówku dziewczynki, córki Bowana (obecnego wodza Biczabobów w Sabobie) w dniu 3 stycznia 1985 roku.

<sup>33</sup> Tak stało się w wiosce Kpanjol po zgonie Laby, żony Jato, zmarłej w czasie porodu. Uczestniczyłem w rytuale oczyszczającym w zagrodzie Jato dnia 28 sierpnia 1984 r.

<sup>34</sup> Inicjacja ezoteryczna jest doświadczana przez tych, którzy przyjmowani są na członków męskich lub żeńskich związków tajnych, misterii, kultów i stowarzyszeń ezoterycznych. Inicjacja profesjonalna dotyczy jednostki (np. szamana, znachora, kaptana, mnicha, króla władcy) i daje jej szczególnie status polityczny czy religijny, uprawniający ją do sprawowania władzy oraz kierowania rytuałami i praktykami religijno-magicznymi. Zob. M. Eliade, *Das Mysterium der Wiedergeburt. Initiationsriten, ihre kulturelle und religiöse Bedeutung*, Zürich 1961 s. 20 n.; t e n z e, *The Quest. History and Meaning in Religion*, Chicago 1969 s. 112 n.; t e n z e, *Initiation: An Overview*. W: t e n z e (Ed.), *Encyclopedia of Religion*, Vol. 7. New York 1987 s. 225; T. D a j c z e r, *Religijny charakter inicjacji plemiennej*, „*Studia Theologica Varsoviensia*” 17:1979 nr 1 s. 144-146; W. O. K a e l b e r, *Men's Initiation*. W: M. E l i a d e (Ed.), *Encyclopedia of Religion*, Vol. 7. New York 1987 s. 229, 232 n.

<sup>35</sup> A. v a n G e n n e p, *Les rites de passage*, Paris 1909 s. 14.

wane było większą liczbą mężczyzn (etnologów i religioznawców) prowadzących badania terenowe. Inicjacja chłopców odznacza się ponadto bardziej rozbudowaną obrzędowością oraz większym znaczeniem społecznym i religijnym. W inicjacji dziewcząt wyróżnia się trzy związane ze sobą płaszczyzny transformacji: przejście ze stanu niedojrzałej dziewczyny do stanu kobiety, zdolnej do małżeństwa; odnowienie społeczności przez wprowadzenie do niej kobiet, zdolnych do rodzenia nowych członków; odnowienie kosmosu na zasadzie analogii między płodnością inicjowanych kobiet a płodnością ziemi i natury w ogólności. W przeciwieństwie do inicjacji chłopców inicjacja dziewcząt nie promuje ich do urzędów politycznych, połączonych z władzą i prestiżem<sup>36</sup>.

W Afryce inicjacje dziewcząt występują lub są znane u mniejszej liczby ludów niż inicjacja chłopców. Dobrze zbadane są m.in. inicjacje dziewcząt u ludów Ndembu, Bemba i Njakjusa. Inicjacja chłopców odbywa się w wieku od około 8 do 20 lat w grupach raz na kilka lat. Inicjacja dziewcząt ma natomiast najczęściej charakter indywidualny, co zdeterminowane jest faktem fizjologicznym i zaczyna się z dniem pierwszej menstruacji. U ludu Ndembu z pn.-zach. Zambii indywidualna inicjacja dziewczyny (*nkang'a*) rozpoczyna się w okresie rozwoju piersi, przed pierwszą menstruacją. V. W. Turner określa ją jako inicjację „mleka”<sup>37</sup>. U ludu Bemba z pn. Zambii inicjacja dziewcząt (*czisungu*) rozpoczyna się po pierwszej menstruacji i ma charakter indywidualny lub zbiorowy. W wypadku rzadziej spotykanej w Afryce inicjacji zbiorowej dziewcząt rozpoczyna się ona u ludu Bemba dopiero wtedy, gdy odpowiednia liczba dziewcząt (dwie lub trzy) osiąga okres pokwitania<sup>38</sup>.

Inicjacja odbywa się często w miejscu odosobnienia w buszu lub w chacie odosobnienia w wiosce. Rytuały inicjacyjne trwają kilka tygodni lub miesięcy i w wypadku inicjacji dziewcząt najczęściej kończą się małżeństwem. U ludu Bemba pouczenia dziewcząt koncentrują się na sferze seksualnej, nieczystości rytualnej i puryfikacji<sup>39</sup>. U ludu Njakjusa pouczenia inicjowanej przez „matki” i „teściowe” dotyczą przygotowania posiłków dla męża i dzieci, łagodnego usposobienia wobec męża i dzieci, szacunku dla matki, jej siostr i kobiet jej generacji wieku, wierności małżeńskiej, zachowania czystości rytualnej (np. w okresie menstruacji). Motywem inicjacji tego ludu, zwanej *ubusungu*, jest m.in. zabezpieczenie zdrowia fizycznego i psychicznego dziewczyny oraz zapewnienie jej płodności<sup>40</sup>. Lud Ndembu uważa nieobrzezanych chłopców za „nieczystych”. Jednym z celów inicjacji chłopców połączonej z obrzezaniem u tego

<sup>36</sup> B. Lincoln, *Women's Initiation*. W: M. Eliade (Ed.), *Encyclopedia of Religion*, Vol. 7. New York 1987 s. 237 n.; Eliade, *Das Mysterium der Wiedergeburt*, s. 75-84.

<sup>37</sup> V. W. Turner, *The Drums of Affliction. A Study of Religious Processes among the Ndembu of Zambia*, Oxford 1968 s. 200. Zob. również *tamże*, s. 198-268.

<sup>38</sup> A. I. Richards, *Chisungu. A Girl's Initiation. Ceremony among the Bemba of Northern Rhodesia*, 2nd ed. London 1961 s. 54, 62.

<sup>39</sup> *Tamże*, s. 120-132.

<sup>40</sup> Wilson, *Rituals of Kinship*, s. 101.

ludu (zwanej *mukanda*) jest usunięcie stanu „nieczystości”, spowodowanej częściowo przez stały kontakt z „matkami” i innymi kobietami oraz uzdolnienie ich do uczestnictwa w życiu prawnym, politycznym i rytualnym społeczności<sup>41</sup>.

Inicjacja ma znaczenie społeczne i religijne. W wymiarze społecznym rytuały inicjacyjne wzmacniają wartości społeczne, podtrzymują stabilność społeczną, uspokajają jednostki, umacniają poczucie więzi i tożsamości jednostek, zwiększają solidarność i integrację grupową. Ponadto wychowują inicjowanych na pełnych i dobrych członków społeczności oraz określają ich miejsce w tej społeczności. Inicjacje pouczają o znaczeniu przestrzegania tradycji i zwyczajów plemiennych, przygotowują do życia seksualnego i prokreacji oraz dostarczają wyjaśnień i psychicznego wsparcia jednostkom<sup>42</sup>.

Znaczenie religijne, eksponowane przez religioznawców (np. M. Eliade), wyraża się w symbolice śmierci i powtórnych narodzin oraz w przekazywaniu wiedzy sakralnej. Symbolami rytualnej śmierci są: busz, chata inicjacyjna lub inne miejsce odosobnienia, operacje obrzezania, usuwanie zębów (np. siekacza), tatuaż, akty umartwienia i praktyki ascetyczne, zakaz mycia się, post, golenie głowy, zanurzenie w wodzie, czołganie się, leżenie na ziemi, nagość, ciemność, porwanie matkom inicjowanych chłopców przez mężczyzn w maskach, akt symbolicznego pożerania inicjantów przez potwora. U ludu Balovale w Zambii miejsce obrzezania w języku luvale zwane jest *fwilo*, co znaczy miejsce umierania, ponieważ inicjanci doznają tam śmierci symbolicznej<sup>43</sup>.

Ponowne narodziny są wyrażane natomiast w takich formach symbolicznych, jak: nadanie nowego imienia, owijanie, przyczepianie sztucznej pępowiny, obmywanie, malowanie ciała, wydobywanie z wody, skaryfikacja, oblanie wodą, nowe szaty (często białe), poznanie tajnego języka, przekazanie tajemnej doktryny, traktowanie inicjantów jak duchowych dzieci, co wyraża się w ich karmieniu, ubieraniu, prowadzeniu za rękę i pouczaniu<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> V. Turner, *The Forest of Symbols. Aspects of Ndembu Ritual*, Ithaca 1967 s. 265 n.

<sup>42</sup> Zob. m.in. Richards, *dz.cyt.*, s. 112-120; Wilson, *Ritual of Kinship*, s. 86-129, 222-233; H. Huber, *Tod und Auferstehung. Organisation, rituelle Symbolik und Lehrprogramm einer westafrikanischen Initiationsfeier*, Friburg Schweiz 1979 s. 168-173; Turner, *The Forest of Symbols*, s. 151-279; tenże, *The Drums of Affliction*, s. 198-268; Dajczer, *dz.cyt.* s. 152-157; Kaelber, *dz.cyt.* s. 230; Lincoln, *dz.cyt.* s. 234-238; J. S. La Fontaine, *Ritualisation of Women's Life-Crises in Bugisu. W: The Interpretation of Ritual. Essays in Honour of A. I. Richards*, London 1972 s. 159-186; *Initiation*, Harmondsworth 1985 s. 162-180.

<sup>43</sup> C. M. N. White, *Notes on the Circumcision Rites of the Balovale Tribes*, „African Studies” 12:1953 No. 2 s. 47.

<sup>44</sup> Eliade, *Das Mysterium der Wiedergeburt*, s. 22 n., 27-31, 36-43, 47-56, 61-70; M. Vereno, *Einweihung und spirituelle Nachfolge*. W: C. J. Bleeker (Ed.), *Initiation. Contributions to the Theme of the Study-Conference of the International Association for the History of Religions held at Strasburg. September 17th to 22nd 1964*, Leiden 1965 s. 269 n.; Eliade, *Initiation: An Overview*, s. 226 n.; Kaelber, *dz.cyt.* s. 230 n.; Dajczer, *dz.cyt.* s. 158-160, 162.

W społeczeństwach niepiśmiennych Afryki inicjacja jest sposobem przekazywania sakralnej mocy życia, czynnikiem scalającym inicjowane osoby z kosmosem oraz środkiem umożliwiającym duchowe odrodzenie w nowej wspólnoty życia i w nowej rzeczywistości sakralnej.

Drugim elementem religijnym inicjacji są pouczenia i wprowadzenia do tradycji mitycznej i sakralnej wiedzy tajemnej. Rytuály inicjacyjne stanowią często udratyzowane powtórzenie pierwotnych wydarzeń mitycznych. Wprowadzenie w tradycje mityczne włącza inicjantów do sakralnych dziejów kosmosu i ludzkości, formuje ich na mitycznych wzorcach i modelach sakralnych, odsłania naturę kosmosu i właściwe ich miejsce w kosmicznej całości. Ponadto przekazywanie wiedzy sakralnej nadaje religijny wymiar ludzkiej egzystencji i czyni inicjowanych odpowiedzialnymi za zachowanie, odradzanie i utrzymanie porządku kosmicznego oraz umożliwia ich uczestnictwo w życiu rytualnym społeczności<sup>45</sup>.

Według van Gennepa inicjacja jest przejściem ze świata świeckiego do sakralnego, do świata niewidzialnego, duchowego. Stąd sam okres przejścia dąży do eksponowania tego, co święte, do stopniowego wprowadzenia nowicjusza czy nowicjuszki w świat wierzeń i tradycji plemiennej<sup>46</sup>.

\*

Życie i prokreacja są wartościami fundamentalnymi u ludów niepiśmiennych Afryki. Dlatego zajmują one miejsce szczególne w ich wierzeniach i praktykach kultowych. Afrykanie wierzą, iż życie pochodzi od Istoty Najwyższej, duchów opiekuńczych i przodków. Dlatego celem kultu oddawanego tym istotom nadnaturalnym jest sakralizacja i pomnażanie życia.

Dziecko jest symbolem życia, nosicielem tradycji przyszłych pokoleń oraz gwarantem przetrwania i nadziei przyszłych generacji. Omówiono następujące etapy życia dziecka: poczęcie i ciąża, narodziny i okres niemowlęstwa, inicjacja plemienna.

Poczęcie i rozwój płodu są związane z różnymi zwyczajami, wierzeniami i rytami ludów afrykańskich. Ciąża jest ważnym wydarzeniem dla matki, rodziny i wioski. Jest ona rozpoczęciem narodzin tak w wymiarze fizycznym, jak i w znaczeniu społecznym i religijnym.

Zwyczaj i wyobrażenia związane z narodzinami są u ludów afrykańskich zróżnicowane. Po narodzeniu dziecko staje się istotą społeczną, należąca do określonej grupy społecznej. Niemowlę nie jest jednak uważane za pełną osobę, o czym świadczą m.in. obrzędy pogrzebowe zmarłych niemowląt.

<sup>45</sup> Zob. Eliade, *Das Mysterium der Wiedergeburt*, s. 70-74; Kaelber, *dz. cyt.*, s. 230; Dajczer, *dz. cyt.*, s. 163-170.

<sup>46</sup> Van Gennep, *dz. cyt.*, s. 117.

Okres socjalizacji dziecka kończy się inicjacją plemienną. Powoduje ona przejście osoby inicjowanej z okresu dzieciństwa do okresu dojrzałości, wprowadza ją do świata wartości duchowych i kulturowych danej grupy społecznej oraz czyni ją pełnoprawnym i odpowiedzialnym członkiem społeczności. Zasadnicza struktura inicjacji jest u ludów afrykańskich niezmienna (wyróżnia się w niej trzy fazy: fazę separacji, fazę marginalną, fazę powrotu), mimo iż przybiera ona różne formy w zależności od kontekstu kulturowego i religijnego. W literaturze etnologicznej częściej opisywana jest inicjacja chłopców niż dziewcząt. Inicjacja chłopców jest rytualnie bardziej rozbudowana i ma większe znaczenie społeczne i religijne. W przeciwieństwie do inicjacji chłopców, inicjacja dziewcząt nie promuje ich do urzędów politycznych połączonych z władzą i prestiżem.

### THE CHILD IN THE CONTEXT OF THE AFRICAN CULTURE

Life and procreation are the fundamental values among the illiterate peoples of Africa. That is the reason why they occupy a special place in their beliefs and cult practices. The Africans believe that life comes from the Supreme Being, protective spirits and ancestors. Hence, the purpose of the cult given to those supernatural beings is sacralization and multiplication of life.

The child is the symbol of life, the carrier of the traditions of future generations. It guarantees the survival of future generations and their hope. The paper discusses the following stages in the life of a child: conception and pregnancy, birth and infancy, tribal initiation.

Conception and foetal growth are associated with various customs, beliefs and rites among the African peoples. Pregnancy is an important event for the mother, the family and the whole village. It is the beginning of birth both in the physical dimension and in the social and religious contexts.

The customs and images connected with birth are differentiated in the African peoples. After its birth, the child becomes a social being belonging to a definite social group. An infant is not, however, considered to be a complete person, which is shown for example in the funeral rites after the death of infants.

The period of the child's socialization is finished with tribal initiation. The latter means transition from the period of childhood to the period of maturity. It guides the person to the world of spiritual; and cult values of a given social group and it makes this person a responsible member of the community enjoying the same rights as the others. The principal structure of initiation is the same among the African people (three stages are distinguished here: the stage of separation, the marginal stage and the stage of return), although it takes different forms depending on the cultural and religious contexts. The ethnological literature describes the boys' initiation more often than the girls'. The rite of the boys' initiation is more developed and has a greater social and religious significance. As opposed to the boys' initiation, that of the girls does not promote the latter for political offices which are associated with having power and authority.